

Roman Bartnicki

"Obraz i funkcja faryzeusza w dziele Łukaszowym (Łk-Dz) : studium literacko-teologiczne", Waldemar Rakocy, Lublin 2000 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 40/1, 187-190

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z opóźnionym opowiadaniem, w kazaniu zawieszającym opowiadanie i w kazaniu naprzemiennym.

2. Rozprawa jest przykładem zastosowania osiągnięć współczesnej biblistyki w kaznodziejstwie. Do osiągnięć tych należą m.in. nowe sposoby analizy tekstów biblijnych, a zwłaszcza analiza retoryczna, narracyjna i semiotyczna. Sposoby te, zwane też „podejściami”, charakteryzują się tym, że badają tekst synchronicznie a nie diachronicznie. Takie podejście pogłębia i poszerza wyniki badań uzyskanych metodą historyczno-krytyczną i dostarcza kaznodziejstwu nowych danych, których się nie uzyska przy pomocy metod historycznych.

3. W rozprawie została zaprezentowana nowa na gruncie polskim metoda pracy nad kazaniem. Charakterystyczne w tej metodzie jest to, że kazanie swoją treść i formę czerpie z jednego źródła, a mianowicie z tekstu opowiadania. Natomiast w metodzie powszechnie znanej i praktykowanej przez homiletów treść i forma kazania pochodzą z dwóch różnych źródeł – z tekstu biblijnego i od kaznodziei. W takim rozwiązaniu, w którym kazanie powstaje z dwóch od siebie niezależnych źródeł, istnieje większe niebezpieczeństwo zafałszowania autentycznego kerygmatu biblijnego.

4. W rozprawie został zaprezentowany nowy sposób przepowiadania słowa Bożego, dopasowany do mentalności współczesnego człowieka. Takim przepowiadaniem jest przepowiadanie narracyjne. Jego zaletą jest przede wszystkim to, że oddziałuje zgodnie ze współczesnym przekazem myśli – przez wzruszenie do rozumowego przyjęcia prawdy oraz angażuje – na wzór telewizji – całego człowieka, wszystkie jego władze: rozum, wolę i umysł.

Ks. Roman Bartnicki

Ks. Waldemar Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukaszym (Łk-Dz)*. Studium literacko-teologiczne, Wyd. KUL, Lublin 2000, ss. 288.

W czasach rodzącego się chrześcijaństwa na terenie Palestyny działały trzy główne ugrupowania żydowskie: saduceusze, faryzeusze i esseńczycy. Po zburzeniu Jeruzolimy w roku 70 po Chrystusie pozostali jedynie faryzeusze, jako duchowi opiekunowie narodu. Obraz faryzeuszy ukazany w Ewangeliach synoptycznych jest wyraźnie negatywny. Ukazani są oni jako wrogowie Jezusa i chrześcijan. Tylko Ewangelia według św. Łukasza zdaje się odbiegać od tego stereotypu. Podjęty przez ks. Rakociego problem faryzeuszy w Ewangelii Łukasza i Dziejach Apostolskich stanowi kontynuację dyskusji na temat obrazu tego ugrupowania i roli mu przypisywanej w dwutomowym dziele trzeciego ewangelisty. Do tej pory w lite-

raturze światowej nie było na ten temat wyczerpującej monografii. Istnieją jedynie nieliczne przyczynki przypadające głównie na drugą połowę lat osiemdziesiątych i początek lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Poglądy dotychczasowych autorów zajmujących się tematem faryzeuszy koncentrują się wokół dwóch stanowisk: 1) obraz stereotypowy faryzeuszy z gruntu negatywny i 2) obraz odbiegający od tradycji synoptycznej, przychylny temu ugrupowaniu. Te dwie tak diametralnie różniące się opinie na ten temat spowodowane zostały zdaniem ks. Rakocego tym, że dotychczasowi autorzy w odmienny sposób podeszli do analizy samego tekstu obu utworów. Ci, którzy w swoim opracowaniu zastosowali metodę historii redakcji skłaniają się w kierunku przychylniejszej prezentacji faryzeuszy (Ziesler, Brawley). Inni natomiast, poszukujący rozwiązania problemu na płaszczyźnie literackiej (metoda narracyjna, semiotyka), dochodzą do wniosku, że faryzeusze ukazani zostali w zdecydowanie negatywnym świetle (Carroll, Gowler). Inne przyczynki mają jednocześnie charakter literacki i redakcyjny, z odwołaniem się do historycznego kontekstu, który ma naświetlić obraz faryzeuszy (Sanders, Saldarini). Gdy chodzi natomiast o Dzieje Apostolskie, to większość krytyków zgadza się z opinią, że ukazany w nich obraz faryzeuszy jest pozytywny.

Przyjęte przez dotychczasowych autorów metody badawcze wykazują pewne niedoskonałości. Ci, którzy obrali metodę historii redakcji nie dokonali pogłębionego studium redakcji tekstów. Dotyczy to zwłaszcza perykop pochodzących ze źródła Q. Ci natomiast, którzy posłużyli się metodami czysto literackimi, nie potrafili oddzielić od siebie na poziomie komunikacji w tekście relacji Jezus – faryzeusze od relacji faryzeusze – Jezus. Stąd niejasny obraz samego ugrupowania prezentowanego w dziełach Łukasza. Ponadto dotychczasowi autorzy nie interesują się funkcją, jaką faryzeusze odgrywają w dwutomowym dziele Łukasza. Ograniczają się jedynie do takich stwierdzeń, że jest to „stereotyp wrogów Jezusa i Kościoła”, lub też ci, którzy skłaniają się do przychylniej ich prezentacji twierdzą, że zapewnijają oni ciągłość pomiędzy Izraelem a Kościołem.

Po ukazaniu historii badań obranego zagadnienia i wykazaniu niewystarczalności dotychczasowych opracowań, Autor jasno określa cel swojej monografii: *Przedmiot studium stanowi ugrupowanie zwane przez autora Łk-Dz pharisaioi (faryzeusze). Studium podejmuje próbę określenia ich prezentacji (obrazu) i pełnionej w dziele funkcji. Cel pracy jest zatem literacki i teologiczny* (s. 21). Jasno też określa metodę, którą chce się posłużyć w swojej rozprawie: *Przy analizie literackiej obrazu faryzeuszy posłużymy się głównie metodą narracyjną. Ze względu na jej nowość w bibliście i bardzo szerokie zastosowanie wymaga ona bliższego określenia. Chodzi o dział pokrewny semiotyce. Wynika to z konieczności wyjaśnienia zawitych relacji Jezusa/uczników z faryzeuszami, składających się na ich obraz. Faryzeusze będą traktowani jako postacie w narracji, w relacji do innych bohaterów. Jest to tzw. poziom ko-*

munikacji w tekście, czyli między literackimi postaciami, tj. protagonistą (podmiotem), a antagonistą (antypodmiotem). Raz jeden z nich może być nadawcą, raz odbiorcą (s. 21-22). Badania swe uzupełnia również metodą historii redakcji, która została dość dobrze wypracowana w odniesieniu do dzieła Łukaszwego.

Rozprawa ks. Waldemara Rakocygo zawiera dwie części. Pierwsza, zatytułowana *Obraz faryzeuszy w Łk-Dz* zawiera cztery rozdziały, w których Autor porusza kolejno następujące tematy: Faryzeusze w materiale Markowym Łukasza; Faryzeusze w materiale Q Łukasza; Faryzeusze w materiale własnym Łukasza i Łukaszwą prezentacją faryzeuszy. Część druga zatytułowana *Funkcja faryzeuszy w Łk-Dz* omawia Łukaszwą obraz faryzeuszy, a rzeczywistość historyczna oraz ukazuje funkcję teologiczną faryzeuszy w Łk-Dz. Taki układ pracy jest bardzo logiczny i w pełni realizuje obraną przez Autora metodę pracy. Ks. Rakocy zgrupował poszczególne informacje o faryzeuszach według źródeł ich pochodzenia: 1) materiały pochodzące od Łukasza (w całości lub uzupełniające/precyzujące źródła; 2) przejęte z tradycji chrześcijańskiej (Mk, źródło Q), a także pominięte w tradycji. Analizując obraz faryzeuszy ukazany przez św. Łukasza dostarcza przekonujących dowodów, że ewangelista prezentuje ich w sposób przychylny. Nawet w takim materiale, jak źródło Q oraz materiały zaczerpnięte od Marka faryzeusze ukazani są jako główni rozmówcy Jezusa. W odróżnieniu od Mk i Mt (Q) Łukasz nigdy nie przypisuje faryzeuszom negatywnych epitetów („plemię źmijowe”, „przewrotne”, „obłudnicy”). Tylko u Łukasza faryzeusze zapraszają Jezusa do swych domów na posiłek. Nigdy też Łukasz nie przypisuje faryzeuszom morderczych planów względem Jezusa (s. 54-61). Podobnie rzecz się ma w *Dziejach Apostolskich*. Np. w Dz 2-7 pojawia się osiem kategorii wrogów chrześcijan, ale nie ma pośród nich faryzeuszy. Nie są oni odpowiedzialni za śmierć Jezusa (por. s. 146) i nie ma ich na liście wrogów Pawła. Faryzeusze ukazani są jako najwładniejsi przedstawiciele tradycji przodków (Dz 26,5), którą charakteryzuje wiara w zmartwychwstanie umarłych. W tym kontekście Paweł zostaje przedstawiony jako faryzeusz. Jego wiara w zmartwychwstanie umarłych (jako faryzeusza) doprowadziła go do wiary w zmartwychwstanie Mesjasza. Ks. Rakocy w sposób przekonujący udowodnił, że pomiędzy obrazem faryzeuszy przedstawianym w *Ewangelii św. Łukasza* a tym ukazanym w *Dziejach Apostolskich* istnieje ciągłość.

Dlaczego Łukasz taki akurat obrał obraz faryzeuszy i przedstawił go w swoim dwutomowym dziele? Na to pytanie Autor odpowiada w drugiej części swojej monografii, w której analizuje funkcję faryzeuszy w Łk-Dz. W tej części swojej monografii Ks. Rakocy bada poszczególne informacje o faryzeuszach pod kątem ich zgodności/niezgodności z rzeczywistym stanem po to, aby ustalić na ile odbiegają one od rzeczywistości historycznej, co jest wytworem Łukasza, a co zgadza się z poglądami o faryzeuszach, jakie mieli adresaci jego dzieła. Ks. Rakocy udo-

wodnił, że autora Łk–Dz nie interesował historyczny stan rzeczy. A zatem cel prezentacji był teologiczny. Dla Łukasza głównym informatorem na temat stronnictwa faryzeuszy był św. Paweł, który zresztą chlubił się z tego, że do tego stronnictwa kiedyś należał. Ten obraz był pozytywny. Łukasz zatem ukazuje przeważająco przychylny pogląd o faryzeuszach.

Są to wszystko własne argumenty i przemyślenia ks. Rakociego. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Autor w znakomity sposób opanował posługiwanie się w swojej pracy metodą narratywną i historii tradycji. Ta znajomość najnowszych metod badawczych Biblii oraz umiejętność posługiwania się nimi stawia go w rzędzie najlepszych biblistów młodszego pokolenia. W pracy wykorzystał bardzo obszernie literaturę przedmiotu, głównie obcojęzyczną, co zresztą jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, gdyż w Polsce nie było na ten temat żadnych opracowań. Na uwagę zasługuje oryginalność podjętego tematu i sposób rozwiązywania postawionego problemu. Biblistyka polska wzbogaciła się o poważną, dojrzałą rozprawę naukową.

Ks. Roman Bartnicki

Ks. Józef Kozyra, Jezus Chrystus jako ARCHE. Protologia chrystologiczna pierwotnej tradycji apostoelskiej Nowego Testamentu w interpretacji rdzenia arch- (Rozprawy Instytutu Teologiczno-Pastoralnego w Katowicach t.4), Księgarnia św. Jacka, Katowice 2001, ss. 334.

Rozprawa ks. J. Kozyry składa się z: Wstępu (s. 17-26), czterech rozdziałów (s. 27-269), Zakończenia (s. 270-276), Streszczeń w jęz. niemieckim i włoskim (s. 277-282), Wykazu skrótów (s. 283-287), Bibliografii (s. 288-334).

We Wstępie autor wychodzi od słusznego spostrzeżenia, że wśród wielu tytułów przypisywanych w Nowym Testamencie Jezusowi, zarówno ukazujących Jego różne funkcje, jak i Jego relacje do Boga, istotną grupę stanowią tytuły związane z Jego pierwszeństwem, podkreślające Jego preeminencję. Są one przedmiotem badań działu chrystologii, zwanego protologią chrystologiczną. Ideę pierwszeństwa i preeminencji Jezusa Chrystusa w Nowym Testamencie najczęściej wyrażają słowa związane z rdzeniem *arch-*. Wśród różnych opracowań chrystologii Nowego Testamentu ks. Kozyra słusznie wyodrębnił prace U. Lattaniego i J.F. Bonnefoy'a, gdyż pierwszy z tych autorów zajmuje się uniwersalnym pierwszeństwem Chrystusa w Piśmie św., drugi – pierwszeństwem Chrystusa w Piśmie św. i Tradycji. Jednak U. Lattanzi analizuje tylko kilka tekstów i tytułów chrystologicznych; Bonnefoy zajął się głównie tytułem „Pierworodny” w listach św. Paw-